

SŁOWO NA OTWARCIE SYMPOZJUM (II)

Jesteśmy w Niepokalanowie, ogólnopolskim sanktuarium Niepokalanej Wszechpośredniczki Łask i św. Maksymiliana, gdzie od 4 miesięcy jestem przełożonym. Przełożonych trzeba słuchać. Proszę więc o chwilę uwagi.

Jako gospodarz tego sympozjum serdecznie witam wszystkich tu zgromadzonych, zarówno prelegentów jak i uczestników, według urzędów, stopni i godności oraz życzę Wam i sobie światła umysłu i siły woli, aby wyznaczony temat sympozjum dogłębnie opracować i program wyczerpać. W ten sposób dajemy swój wkład w dziedzictwo Kolbiańskie.

Pozwólcie, że z imienia, nazwiska i nazwy powitam: Prowincjała naszej warszawskiej prowincji zakonnej – o. dr. Grzegorza Bartosika oraz Prezesa Międzynarodowego MI z Rzymu, o. Eugenio Galignano oraz Zarządy: Polskiego Towarzystwa Mariologicznego z jego przewodniczącym, ks. dr. Teofilem Siudym oraz Zarząd Narodowy Stowarzyszenia „Rycerstwo Niepokalanej” w Polsce z wiceprezesem, płk Czesławem Madejem, na czele.

Św. Maksymilian rzadko publikował swoje artykuły w „Małym Dzienniku” Czynił to raczej w „Rycerzu Niepokalanej” Jest jeden jego tekst, właśnie w „Małym Dzienniku”, tekst, który częściowo chcę przytoczyć, bo wydaje mi się bardzo odpowiedni dla naszego sympozjum W artykule pt. „Nasz Ideał”, w roku 1936, tak napisał: „Do czego dążymy? Jaki nasz Ideał?... Otwarcie powiem, że nie łatwo nasz Ideał zrozumieć, a jeszcze trudniej go zgłębić, a raczej możemy go coraz głębiej i jaśniej poznawać, ale nigdy nie wyczerpiemy jego szczytności. Dlaczego? Chodzi tu o Matkę Bożą... Z Macierzyństwa Bożego wypływają wszystkie łaski udzielone Najświętszej Maryi Pannie. Pierwszą zaś z nich to Niepokalane Poczucie. Musi być Jej bardzo miły ten przywilej, jeżeli sama zechciała się nazwać w Lourdes: «Jam jest Niepokalane Poczucie». Tym też drogim sercu imieniem pragniemy Ją nazywać. Niepokalana – oto nasz Ideał. Samemu do Niej się zbliżyć, do Niej się upodobnić, pozwolić, by Ona opanowała nasze serce i całą naszą istotę, by Ona żyła i działała w nas i przez nas, by Ona miłowała Boga naszym sercem, byśmy do Niej należeli bezgranicznie – oto nasz Ideał.

Promieniować na otoczenie, zdobywać dla Niej dusze, by przez Nią także serca bliźnich się otwierały, by zakrólowała Ona w sercach wszystkich, co są gdziekolwiek po świecie, bez względu na różnicę ras, narodowości, języków, i także w sercach wszystkich, co będą kiedykolwiek aż do skończenia świata – oto nasz Ideał. I by Jej życie pogłębiało się w nas z dnia na dzień, z godziny na godzinę, z chwili na chwilę i to bez żadnych granic – oto nasz Ideał. I aby

Jej życie podobnie rozwijało się w każdej duszy, co jest i będzie kiedykolwiek – oto nasz Ideał”

Myśli tu przytoczone stanowią przesłanie obecnemu sympozjum mariologiczno-maryjnego o temacie: „Misterium Niepokalanego Poczęcia i życie chrześcijańskie”

O. Maksymilian był człowiekiem czynu. Działał wszechstronnie i energicznie. Skarżył się, że słońce zbyt wcześnie zachodzi, że mało godzin w dobie, że zegar zbyt szybko przesuwają wskazówki, by był czas na przemyślenia. Wiedział, że wiele trzeba przemyśleć, aby być przekonanym o tym, co się robi, i w ten sposób pogłębiać duchowe podstawy życia. Tak można streścić jego przemyślenie: człowiek ma jedyny ogromny skarb – życie, nad który nie ma większego. Po co żyje? Dla szczęścia, trwającego długo, bez końca. Wszyscy szczęścia pragną i za nim gonią, ale niewielu je znajduje, bo nie szukają go tam, gdzie ono jest. Szczęścia bez granic nie znajdziemy na skończonym świecie. Może nim być tylko nieskończony Bóg. Zbliżyć ludzi do Boga, źródła wszelkiego szczęścia – oto podstawa Idei o. Maksymiliana. Droga człowieka do Boga musi być taka sama, jak droga Boga do człowieka – przez Maryję, najdoskonalszego człowieka. Stąd Matka Boża Niepokalana stała się myślą przewodnią całej nauki o. Maksymiliana i motorem wszelkiej działalności. Stała się Ideałem. Wydaje się, że świat dojrzeva duchowo, aby przyjmować ten Ideał. Mamy liczne tego świadectwa. Jednym z nich, jest nasze sympozjum, które rozpoczynamy. Oby spełniło nasze oczekiwanie i pogłębiło ideał wskazany przez Świętego z Niepokalanowa.

U nas październik był zawsze bogaty w wydarzenia. Najbliższe trzy dni wzbogacają go jeszcze bardziej o tak, ważne, bardzo potrzebne i na czasie. Niech więc Najświętsza Maryja Panna Niepokalana i Jej Wielki Rycerz błogosławią nam w poznawaniu i umiłowaniu Ideału, jakim jest Niepokalana!

Niech każdy czuje się tu, w Niepokalanowie, jak w „Domu Matki”, a wiemy z własnego doświadczenia, że w „Domu Matki” czujemy się zawsze najlepiej.

Szczęść Boże!

Stanisław Maria Piętka OFMConv
Gwardian Niepokalanowa
i Prezes narodowy Stowarzyszenia
„Rycerstwo Niepokalanej” w Polsce